

O głos prosił prezes Związku Emerytów Koła Toruń Ob. Gallus i w pięknym serdecznym przemówieniu oznajmił, że na ostatnim Walnym Zebraniu Emerytów państwowych, wojskowych i samorządowych w Toruniu zapadła jednogłośnie uchwała zamianowania prezesa Związku Zrzeszeń Ob. Zygmunta Gizellę honorowym prezesem Koła w Toruniu.

Wszyscy obecni powstałi z miejsc i dali gorący wyraz swemu zadowoleniu, życząc prezesowi długich lat życia, nagradzając jego pełną poświęcenia pracę długo niemilknącymi burzliwymi oklaskami.

Ob. Gallus wręczył prezesowi ślicznie wykonany dyplom honorowy oraz prawdziwie artystyczną plakietę brązową przedstawiającą ratusz toruński.

Wszyscy obecni mieli łzy w oczach, kiedy sędziwy prezes zaskoczony tym niespodziewanym zaszczytem i taką spontaniczną owacją, wzruszonym głosem dziękował Toruniowi i wszystkim obecnym za uznanie tej trudnej, odpowiedzialnej, jakże nieraz przykłej pracy społecznej.

Na tym Zjazd Delegatów zakończony został o godz. 18.

Przełożenie terminu Walnego Zjazdu Delegatów

Zarząd Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych, uchwalił na posiedzeniu dnia 18 maja 1949 r. przełożyć wyznaczony na dzień 19 czerwca br. Walny Zjazd Delegatów NA DZIEŃ 22 LIPCA BR.

Miejsce i godzina Zjazdu oraz porządek dzienny pozostają niezmienione.

W przeddzień Zjazdu odbędzie się posiedzenie pełnego Zarządu o godz. 10 w biurze Sekretariatu przy ul. Grochowskiej 342 z ustalonym w dniu 18 maja porządkiem obrad.

Jeszcze o dekrete najmu

W związku z treścią zawartego w Nr 9 „Emeryta” artykułu ob. Zygmunta Gizelli p. t. „O konieczności znowelizowania dekretu o najmie lokali” — pozwalam sobie dorzucić ze swej strony pewne uwagi w sprawie poruszanej a jakże żywotnej dla bardzo wielu emerytów, zarabiających — w sposób godziwy i społecznie pożyteczny.

Chodzi o emerytów, poczuwających się do obowiązku pracy a którzy nie obarczeni zbyt podeszłym wiekiem lub chorobą, wykonują zajęcia zarobkowe, podlegając tymczasem zasadniczo podatkowi obrotowemu, co nakłada na nich obowiązek opłacania czynszu unormowanego dekretem z 28. VII. 1948 Dz. U. R. P. Nr 36 poz. 259 o najmie lokali, stanowiącego niejednokrotnie wielokrotność kwoty całego dochodu emeryta.

Chodzi o ciężkie położenie przeżywane przez wielu emerytów i przez ich rodziny, którzy i bez opłacania tych „dekretowych” czynszów pędzą ubogie życie których niemożność opłacania nowego czynszu naraża na eksmisję z zajmowanych mieszkań, równoznaczną z koniecznością zaniechania wykonywanych zajęć i ograniczenia się do „gołych” emerytur czyli godzi bezpośrednio w ich dalszą egzystencję.

Nie tutaj miejsce i czas na rozpatrywanie, czy i o ile dekret ten, zapoznający dolę licznej rzeszy zarobkowo pracujących emerytów, odpowiada postulatowi społecznemu powszechności pracy, albo czy pozostawienie niepracujących emerytów przy dotychczasowych czynszach a dyktowanie emerytom pracującym czynszów, przewyższających nieraz wielokrotnie ich ogólne dochody — nie wychodzi na premiowanie tych pierwszych a karanie tych drugich za ich pracę.

Te i tym podobne refleksje pozostawić muszą emeryci do rozpatrzenia czynnikom o wiele miarodajniejszym a kompetentnym do tego o wiele bardziej, niż emeryci, będący weteranami i inwalidami pracy. Ze jednak do rozpatrzenia tych kwestyj przyjść musi a co za tym idzie i do znowe-

lizowania w mowie będącego dekretu w kierunku pożądanym przez zainteresowanych emerytów — wątpić nie można, życie bowiem samo stawia wymagania, z którymi każda ustawa musi się liczyć.

Tymczasem jednak dekret ten obowiązuje a zapewniając całym licznym warstwom obywateli ulgi w postaci opłacania czynszów dotychczasowych, wyklucza od nich emerytów pracujących zarobkowo i opłacających podatek obrotowy, choćby najniższy, nie bacząc na to, iż wyciska łzy z oczu tych ostatnich i ich rodzin, stawianych w położenie bez wyjścia.

Czy z tej matni istotnie wyjścia niema?

Otóż wyjście jest a otwiera je — któżby się spodziewał — ustawa podatkowa.

Obowiązujący w roku 1948 dekret o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 3 poz. 23 z r. 1946) upoważnia Urzędy Skarbowe do indywidualnego zwalniania od tego podatku podatników, których roczny podatek nie przenosi 1.000,— zł — obowiązujący zaś od 1. I. 1949 dekret z 25. X. 1948 (Dz. U. R. P. Nr 52 poz. 413) podwyższa tę kwotę do 5.000,— zł rocznie.

Uwolniony od opłacenia podatku obrotowego obywatel — nie jest podatnikiem tego podatku a przeto wykonywanie przez niego jakiegoś zajęcia zarobkowego nie odbiera mu ulgi przyznanej dekretem o najmie lokali w postaci opłacania czynszu dotychczasowego.

Niechże więc pracujący emeryci, mający ku temu warunki wyżej podane (tj. których roczny podatek obrotowy wynosił w r. 1948 mniej niż 1.000,— zł a w r. 1949 mniej niż 5.000,— zł) postarają się w swych terytorialnie właściwych Urzędach Skarbowych o uwolnienie od podatku obrotowego od wykonywanych zajęć i niech odnośne zaświadczenia o takim zwolnieniu przedłożą właściwej do wymiaru czynszów władzy lokalnej tj. Zarządowi Miejskiemu wzgl. Gminnemu, jako tytuł do zwolnienia od opłaty podwyższonego czynszu.